

Sygn. akt I C 2151/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Paweł Janaszek

Protokolant Agnieszka Salańska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W.

przeciwko J. P.

o zapłatę kwoty (...)

I. oddala powództwo w całości;

II. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie od powoda kosztów procesu stanowiących poniesione przez J. P. wydatki.

Sygn. akt I C 2151/18

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 29 grudnia 2014 roku (prezentata-k. I) Wspólnota Mieszkaniowa (...) przy ulicy (...) w W. (dalej również jako Wspólnota), reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego J. P. kwoty (...) zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 3 października 2007 roku strona powodowa zawarła z pozwanym J. P., jako zarządcą nieruchomości, reprezentującym firmę (...) z siedzibą w W. (aktualnie wykreśloną z (...)), umowę o zarządzanie nieruchomością wspólną na okres od dnia 1 listopada 2007 roku do dnia 31 października 2010 roku. Przedmiotem umowy było m.in. prowadzenie księgowości oraz sporządzanie rozliczenia rocznego. W przekazanej przez pozwanego dokumentacji za okres obowiązywania umowy powódka stwierdziła błędy w prowadzeniu ksiąg rachunkowych, które uniemożliwiały sprawdzenie poprawności przekazanych sald w sprawozdaniach rocznych za okres obowiązywania umowy stron. Strona powodowa nie mogła ustalić również stanów rachunków bankowych. Pismem z dnia 24 grudnia 2011 roku powódka wezwała pozwanego do wykonania ewidencji księgowej za okres obowiązywania umowy, która odpowiadałaby obowiązującym przepisom prawa. Brak reakcji pozwanego na wezwanie, spowodował konieczność wykonania audytu księgowego, który wykazał, że dokumentacja księgowa Wspólnoty za okres obowiązywania umowy stron wymaga uzupełnienia i dostosowania do obowiązujących przepisów prawa oraz powiązania ze sprawozdaniem z działalności Wspólnoty. Pomimo kilkakrotnych wezwań do poprawienia błędów i odniesienia się do sporządzonej opinii, pozwany nie zareagował na nie w żaden sposób. Wobec powyższego Wspólnota zleciła ponowne zaksięgowanie dokumentów finansowo-księgowych za okres od dnia 1 listopada 2007 roku do 31 października 2010 roku. Dokumenty zostały ponownie zaksięgowane komputerowo, metodą podwójnego zapisu. Koszt ponownego księgowania dokumentacji wyniósł ostatecznie (...) którą powódka uiściła w dniu 21 listopada 2012 roku oraz 20 grudnia 2012 roku. Strona powodowa podniosła także, że w trakcie usuwania nieprawidłowości w przekazanej przez pozwanego dokumentacji okazało się, że pozwany nie wywiązał się również z obowiązku prawidłowego złożenia deklaracji CIT-8 za lata 2007, 2008, 2009 oraz deklaracji PIT-4 za rok 2009, a także obowiązku terminowej

zapłaty podatku. Powódka skorygowała ww. zeznania i uregulowała należne kwoty w 2012 roku, a także odsetki za nieterminową zapłatę podatku.

Pełnomocnik powoda podniosła, że dochodzona od pozwanego kwota stanowi wysokość szkody jaka powstała w majątku powódki wskutek nieprawidłowych działań pozwanego. Na dochodzona pozwem kwotę składają się: 1.845 zł tytułem przeprowadzenia audytu księgowego, 14.210,52 zł z tytułu wynagrodzenia za usługę księgową, (...)z tytułu odsetek za nieterminową zapłatę

CIT-8 za 2007 rok,(...) z tytułu odsetek za nieterminową zapłatę CIT-8 za rok 2008, 184 zł z tytułu odsetek za nieterminową zapłatę CIT-8 za rok 2009 oraz (...) zł z tytułu odsetek za nieterminową zapłatę PIT-4 za rok 2009. Jako materialnoprawną podstawę powództwa strona powodowa wskazała art. 471 k.c., gdyż wskazane wyżej koszty zostały poniesione w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązań wynikających z umowy stron. Strona powodowa podkreśliła, że pozwany jako zarządca nieruchomości był zobowiązany do wykonywania zleconych mu czynności zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisów prawa oraz standardami zawodowymi. W ocenie powódki pozwany powinien wykonywać te czynności ze szczególną starannością właściwą dla zawodowego charakteru tych czynności. Pozwany powinien się także kierować zasadą ochrony interesu osób, na których rzecz wykonuje te czynności. W ocenie powódki pozwany swoim postępowaniem naruszył nie tylko umowę stron, ale także przepisy podatkowe. W odniesieniu do roszczenia odsetkowego strona powodowa wyjaśniła, że pozwany winien uiszczyć na jej rzecz dochodzoną pozwem kwotę do dnia 9 sierpnia 2013 roku. Dlatego też strona powodowa domaga się zasądzenia od pozwanego odsetek ustawowych za okres od 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty (pозew-k.2-8).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 8 stycznia 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II Nc 7175/14, Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w W. uwzględnił powództwo w całości (nakaz-k.83).

W ustawowym terminie pozwany wniósł sprzeciw od opisanego wyżej orzeczenia, zaskarżając je w całości.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wedle norm przepisanych. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany wskazał, że do dnia 31 października 2010 roku świadczył usługi administrowania nieruchomością wspólną powódki.

W dniu 31 października 2010 roku pozwany przekazał powódce całość dokumentacji na ręce A. M., która działała w imieniu i na rachunek powódki. Na podstawie dokumentacji finansowej, którą sporządzał pozwany, powódka co roku dokonywała zatwierdzenia sprawozdania finansowego i udzielała zarządowi absolutorium. Ponadto wszystkie czynności jakie pozwany wykonywał w okresie od 1 listopada 2007 roku do 31 października 2010 roku były zgodne z oczekiwaniami powódki, co potwierdzają dokonywane przez powódkę zatwierdzenia sprawozdań finansowych. W ocenie pozwanego, powództwo oparte na podstawie art. 471 k.c. jest niezasadne. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, że przy zastosowaniu do tego roszczenia przepisów o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, roszczenie to uległo przedawnieniu, gdyż okres przedawnienia wynosi 3 lata. Pozwany podkreślił, że powódka już w dniu 31 października 2010 roku dysponowała całością sporządzonej przez pozwanego dokumentacji, w której nie wiadomo kiedy stwierdzono nieprawidłowości. W ocenie pozwanego termin przedawnienia

roszczenia rozpoczął bieg w dniu 31 października 2010 roku, a co najmniej od dnia 1 listopada 2011 roku powódka posiadała wiedzę o mających istnieć w dokumentacji otrzymanej od pozwanego nieprawidłowości. W ocenie pozwanego powódka nie wykazała okoliczności, że bieg terminu przedawnienia roszczenia rozpoczął się w dniu wskazanym w pozwie, ponieważ nie udowodniono, że pozwany otrzymał pismo powódki z dnia 19 grudnia 2011 roku. Ponadto pozwany podniósł, że powódka wypłacała pozwanemu wynagrodzenie co miesiąc, nie zgłaszając jednocześnie zastrzeżeń do treści sporządzanych przez pozwanego dokumentów. Ponadto pozwany wskazał, że (...) W., które jest członkiem powódki, również nie zgłaszało do treści powyższej dokumentacji zastrzeżeń. Pozwany podniósł także, że

strona powodowa nie wykazała istnienia związku przyczynowego między działaniami pozwanego a szkodą w majątku powódki, (sprzeciw o d nakazu zapłaty-k. 88 oraz 94-96).

Do dnia zamknięcia rozprawy, stanowiska stron nie uległy zmianie. Pozwany zakwestionował ponadto wartość dowodową złożonych w sprawie dowodów z opinii biegłego oraz wniósł o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kwoty 1.000 zł tytułem wydatków poniesionych w związku z koniecznością obrony swych praw przez okres 3 lat procesu (protokół rozprawy z dnia 11 października 2018 roku-k.429).

### **Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje.**

Powództwo jako niezasadne (nieudowodnione) podlegało oddaleniu w całości.

Powódka dochodziła od pozwanego zasądzenia kwoty (...) zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty. Wierzytelność ta miała powstać w wyniku nienależytego wykonania przez pozwanego umowy o zarządzanie nieruchomością wspólną zawartej w dniu 3 października 2007 roku.

Powód opierał swoje roszczenie na podstawie art. 471 k.c, zgodnie z którego treścią dłużnik

obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania

zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazać należy, że pozwany jednoznacznie wniósł o oddalenie powództwa w całości, a zatem zanegował zasadność, wysokość i wymagalność roszczenia.

W literaturze słusznie podnosi się, że odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. wymaga spełnienia przesłanek, jakimi są: szkoda, niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego zobowiązania, związek przyczynowy między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, która musi być następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (tak: m.in. G. Stójek w: F. M. (red.), H. M. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534., publ. Lex).

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Stosownie zaś do treści art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać

dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Mając na uwadze zamiar ustawodawcy, który nadał postępowaniu cywilnemu charakter postępowania kontradyktoryjnego, uznać należy iż gromadzenie materiału dowodowego należy do stron postępowania. Nie jest bowiem rzeczą Sądu zarządzanie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, nie jest też Sąd zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa zatem na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). W istocie jest to obowiązek rozumiany jako potrzeba przytaczania dowodów przez stronę w jej własnym interesie. Jeśli bowiem strona nie będzie realizowała wspomnianego obowiązku wówczas narazi się na niekorzystne skutki procesowe swoich działań w postaci przegrania sporu sądowego. Zatem konieczność dowodzenia swoich twierdzeń w procesie sądowym podyktowane jest wyłącznie interesem strony. Przepis art. 232 k.p.c. oznacza wprowadzenie w procesie zasady kontradyktoryjności i odstąpienie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r., II UKN 406/97, OSNP 1998/21/643, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNP 1999/20/662).

W realiach niniejszej sprawy ciężar wykazania istnienia, wysokości i wymagalności dochodzonego roszczenia spoczywał na powodzie, który z tych faktów wywodził skutki prawne.

O ile nie budziło wątpliwości, że strony zawarły umowę, na podstawie której pozwany zobowiązał się do prowadzenia na rzecz powódki księgowości i sporządzania rozliczenia rocznego, to nie zostało wykazane, iż pozwany wykonywał to zobowiązanie w sposób nienależyty, który skutkowało po stronie powodowej powstaniem szkody, która musiała zostać naprawiona w sposób opisany w pozwie. Bezsportna była również okoliczność, że pozwany wykonywał umowę do dnia 31 października 2010 roku. Jednakże były to warunki konieczne, ale nie wystarczające do uwzględnienia powództwa.

Wskazać należy, że zawodowy pełnomocnik powoda został zobowiązany do złożenia pełnej dokumentacji księgowej prowadzonej przez pozwanego w terminie 14 dni pod rygorem ujemnych skutków procesowych (zarządzenie-k.276), przy czym zobowiązania tego nie wykonał.

Podnieść należy, że zgodnie z art. 233 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału (§ 1). Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2).

W tym kontekście nie można uznać środków dowodowych zgromadzonych w sprawie w postaci: załącznika do deklaracji CIT-8 za rok 2008 (k.54-57), załącznika do deklaracji CIT-8 (k.58-60), deklaracji CIT-8 za rok 2009 (k.62-65), deklaracji PIT-4R (k.68-70), faktury VAT (k.24), zlecenie przelewu (k.25), umowy z dnia 27 kwietnia 2012 (k.34-36), protokołu z dnia 30 kwietnia 2012 roku (k.37), oświadczeń J. S. (1) (k.38-40), aneksu do umowy z dnia 15 listopada 2012 roku (k.41), faktur VAT (k.42), zleceń przelewu (k.43-44) za dowody tego, iż wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego wynikającego z zawartej między stronami postępowania umowy z dnia 3 października 2007 roku, w majątku strony powodowej powstała szkoda w wysokości dochodzonej pozwem. Sąd Rejonowy nie jest w stanie bowiem ustalić w jaki sposób pozwany wykonywał umowę zawartą z powódką, a tym samym, czy wskazane w pozwie poniesione koszty związane z ponownym wykonaniem czynności księgowych było następstwem wadliwego działania pozwanego, czy też dokonania takiego wyboru przez stronę powodową. Takich ustaleń nie można było poczynić również na podstawie dowodów z przesłuchania świadków: B. S. i G. L. (protokół rozprawy z dnia 14 marca 2016 roku-k. 159-162), J. S. (1) (protokół rozprawy z dnia 9 listopada 2016-2018), A. M. (protokół rozprawy z dnia 29 marca 2017 roku-k.270-272), czy też samego pozwanego (protokół rozprawy z dnia 29 marca 2017 roku (k.270-272), gdyż dla ustalenia, czy księgowość strony powodowej była przez pozwanego prowadzona w sposób prawidłowy wymagały zbadania przez biegłego sądowego z zakresu księgowości, bądź rachunkowości. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Z samego brzmienia tego przepisu wynika, że w celu ustalenia, czy pozwany prawidłowo sporządzał dokumentację księgową Sąd Rejonowy zobligowany jest do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, przy czym jest to odrębny środek dowodowy i żaden inny środek dowodowy nie może go zastąpić. Ponadto podkreślić należy, że jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 23 maja 2018 roku, sygn. V AGa 12/18, publ. Lex nr 2507652, łączenie ról procesowych świadka i biegłego nie jest dopuszczalne, podobnie jak **niedopuszczalne jest zastępowanie opinii biegłego zeznaniami świadka, nawet jeśli posiada on niezbędną wiedzę.**

Na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że sporządzona przez biegłego sądowego z zakresu księgowości A. G. opinia z dnia 1 sierpnia 2017 roku (k.295-313) jest nieprzydatna dla rozpoznania sprawy. Powstała ona bowiem w wykonaniu postanowienia Sądu z dnia 18 maja 2017 roku. Postanowieniem tym Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność nieprawidłowości w prowadzeniu księgowości Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ulicy (...) w W., zaistniałych w okresie od 3 października 2007 roku do dnia 30 października 2010 roku, przy czym miała być ona sporządzona na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy oraz **przedstawionej przez stronę**

**powodową dokumentacji księgowej** (postanowienie-k.290). Za prawidłowością takiego stanowiska Sądu przemawia również stanowisko samego biegłego, wyrażone na rozprawie w dniu 11 października 2018 roku, że gdyby opiniował wyłącznie na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, **jego opinia byłaby odmiennej treści**. Biegły opiniował bowiem również na podstawie dokumentacji nie znajdującej się w aktach sprawy( protokół rozprawy z dnia 11 października 2018 roku-k.429). Takiej opinii nie można uznać za prawidłową, ponieważ została sporządzona na podstawie dokumentacji, o której nie wiedział ani pozwany, ani Sąd. Przedmiotem postępowania dowodowego mogą być jedynie dowody zgromadzone w toku postępowania sądowego, co jednoznacznie wynika z powołanych wyżej przepisów k.p.c. W ocenie Sądu komentowana opinia jest wadliwa również z tego względu, iż przy jej wykonywaniu biegły poszukiwał na własną rękę materiału, w oparciu o który przedmiotowa opinia została sporządzona. **Takie postępowanie nie jest prawidłowe**. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie również w judykaturze (zob. wyrok S. Apelacyjnego w S. z dnia 25 maja 2018, sygn.. akt IACa 540/15, publ. Lex nr 2529541)

Dopuszczenie dowodu z urzędu jest jedynie uprawnieniem Sądu, które wynika z art. 232 zd. 2 k.p.c., przy czym w realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie widział potrzeby do dopuszczania jakiegokolwiek dowodu z urzędu, ponieważ strona powodowa była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, a ponadto Sąd Rejonowy wyraźnie zobowiązał pełnomocnika strony powodowej do przejawienia określonej inicjatywy dowodowej, jednakże zobowiązanie to nie zostało przez pełnomocnika strony powodowej wykonane.

Na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy uznał, że środek dowodowy w postaci opinii z badania stanu ksiąg rachunkowych Wspólnoty Mieszkaniowej (...) Litewska 12 z dnia 2 lutego 2012 roku, sporządzonej przez J. S. (2) (k.20-23) nie może stanowić dowodu na okoliczność, iż pozwany w okresie objętym pozwem prowadził dokumentację księgową strony powodowej w sposób skutkujący uznaniem, że nastąpiło nienależyte wykonanie umowy z dnia 3 października 2007 roku. Jak już wyżej wskazano, Pani J. S. (2) nie sporządzała tej opinii jako biegły sądowy, a zatem dokument ten należy potraktować jako opinię prywatną. Wynika to z podzielanego przez Sąd Rejonowy poglądu judykatury, że wobec treści art. 278 k.p.c. ekspertyza sporządzona na zlecenie samej strony stanowić może jedynie uzupełnienie jej stanowiska procesowego i nie może zastępować dowodu z opinii biegłego. Ewentualnie może też podlegać ocenie sądu wyłącznie jako dowód z dokumentu prywatnego (a więc dowód złożenia przez autora opinii oświadczenia o zawartej w niej treści), lecz nigdy jako dowód z opinii biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 grudnia 2017 roku, sygn.. akt IACa 622/17, publ. Lex nr 2490953). W ocenie Sądu Rejonowego dodatkowym czynnikiem dyskwalifikującym opisany wyżej dokument jako dowód w sprawie jest to, że z jego treści nie wynika jednoznacznie jakie dokumenty finansowo-księgowe zostały poddane analizie i kto te dokumenty wytworzył.

Pozostałe dowody nie miały żadnego znaczenia w sprawie.

Wobec niewykazania, że na skutek nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania powstała w majątku powódki szkoda, która pozostawała w związku przyczynowym z działaniami pozwanego, powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Na marginesie należy wskazać, że za zasadny należało uznać również zarzut przedawnienia roszczenia. W ocenie Sądu Rejonowego umowa z dnia 3 października 2007 roku, którą zawarły strony, stanowiąca podstawę powództwa była umową o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Zgodnie z tym przepisem przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W doktrynie słusznie wskazuje się, że umowa o dzieło jest umową dwustronnie zobowiązującą i wzajemną, a kreowany przez nią stosunek zobowiązaniowy

zaliczyć należy do zobowiązań rezultatu. W realiach niniejszej sprawy tym rezultatem, jaki miał ^

osiągnąć pozwany było wytworzenie dokumentacji finansowo-księgowej oraz uiszczenie należności

podatkowej, co skutkowałoby zwolnieniem powódki ze zobowiązań podatkowych.

W tym miejscu wskazać należy, że terminy przedawnienia roszczeń z umowy o dzieło ustawodawca określił w art. 646 k.c. Przepis ten stanowi, że roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Podnieść należy, iż treść powołanego przepisu zarówno w dniu zawarcia przez strony umowy z dnia 3 października 2007 roku, jak i w dniu wyrokowania jest taka sama.

Przenosząc ten przepis na kanwę niniejszej sprawy, podnieść należy, że skoro pozwany przekazał całą wytworzoną przez siebie dokumentację w dniu 31 października 2010 roku, to tym samym wykonał czynność oddania dzieła w rozumieniu wyżej wskazanego przepisu. Zatem roszczenia strony powodowej przedawniły się z dniem 1 listopada 2012 roku. Podnieść należy, że stosownie do treści art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że nawet zakwalifikowanie umowy z dnia 3 października 2010 roku jako umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Przy przyjęciu, że na skutek wadliwego działania pozwanego powódka musiała zlecić ponowne wykonanie czynności innym osobom, to roszczenie o wynagrodzenie za spełnione czynności przedawnia się z upływem lat dwóch. (art. 751 pkt 1 k.c.). Nawet jeśli pewne czynności naprawcze wykonała Pani J. S. (1), to z twierdzeń pozwu wynika, że strona powodowa uiszczyła całość jej wynagrodzenia w dniu 20 grudnia 2011 roku to i tak termin przedawnienia roszczenia o zwrot wynagrodzenia wynikający z przepisu art. 751 pkt 1 k.c. upłynął z dniem 21 grudnia 2013 roku.

Zatem wniesienie powództwa w dniu 29 grudnia 2014 roku nie mogło skutkować jego uwzględnieniem, gdyż zostało ono wniesione po upływie 12 miesięcy od dnia, w którym

Odnosnie do wniosku pozwanego o zwrot wydatków w wysokości 1 .000 zł, które miał ponieść w związku z koniecznością obrony swych praw, stwierdzić należy, że nie mógł on zostać uwzględniony, ponieważ pozwany nie przejawiał żadnej inicjatywy dowodowej w celu wykazania prawidłowości wyliczenia żądanej kwoty, do czego był zobowiązany na podstawie reguł rozkładu ciężaru dowodu szczegółowo opisanych we wcześniejszej części uzasadnienia. W konsekwencji Sąd Rejonowy nie mógł poczynić ustaleń, czy pozwany poniósł wydatki nawet w wysokości nie wyższej niż wynikałyby z treści art. 98 § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, że do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego. Pozwany nie udowodnił w sposób przewidziany w przepisach k.p.c, że wskazana przez niego kwota stanowi sumę kosztów niezbędnych dla obrony jego praw w niniejszym postępowaniu.